Lukasyno, Drakkar

W mroku leśną ścieżką, wokół tylko psów ujadanie, psów ujadanie
Cicho stawiam kroki, niech korony drzew nas ochronią, drzew nas ochronią
Niezatarte ślady, niedawno ktoś szedł tu przed nami, szedł tu przed nami
Drakkar, niebo mapą, wiosła w górę, naprzeciwko falom, naprzeciwko falom

W twarz wieje wiatr my przeciw falom
Noc pełna gwiazd, luna nad nami, uliczny slalom
Gasną latarnie, miasto w oddali śni swe koszmary
Ze starej wiary niewielu nas zostało
Moi kompani nie tracą pary
Twoi kompani w oczach talary, w głowach tylko siano
Opatrzę rany niczym samarytanin
Wolne ciężary, wolny umysł i ciało

[Sarius]

Świeci turmalin nie ufam szlakom
Patrzę na stado w oddali sam się z niego wyrwałem
Wstaję z krukami, poszczę całymi dniami
Lasy głośno śpiewają, że pożrecie się sami
Deszcz lodowaty spada na mnie z myślami
Kiedyś liznąłem prawdy to mnie wszyscy wyśmiali
Teraz depczę butami po łzach ich ukochanych
Ten system cię zranił, nigdy mu nie ufałem
Z niczym już nie chcę walczyć tylko zebrać kumatych
Hartuję organizm, zobacz jak się prowadzę
Wokół psów ujadanie, gubię tropy jak płaszcze
Wciąż niewidzialny dla oczu i w kadrze
Sarius…

[Lukasyno]

W mroku leśną ścieżką, wokół tylko psów ujadanie, psów ujadanie
Cicho stawiam kroki, niech korony drzew nas ochronią, drzew nas ochronią
Niezatarte ślady, niedawno ktoś szedł tu przed nami, szedł tu przed nami
Drakkar, niebo mapą, wiosła w górę, naprzeciwko falom, naprzeciwko falom

[Lukasyno]

Siła wzbudza respekt, strach to nie szacunek
Wyróżnia się męstwem, kto nad nią panuje
Na świat patrzę trzeźwo z duszą więź swą czuję
Nic mnie nie kontroluje, zewnętrzny program nas truje
Się wyłamałem, nie żałuję
Rąbię drwa, noszę wodę, niewiele potrzebuję
Mam swoje terytorium tu łowie i poluję
O swą rodzinę dbam jak umiem

[Hinol]

W mroku leśnym duktem oświetlony światłem gwiazd
Z rzeki nurtem płynę tak jak płynie czas
Czuję duchem widzę więcej niż twą twarz
W ciszy głuchej otuchę niesie mi kompas
Jest tak blisko nas i zawsze rychło w czas
Widzi przyszłość, ostrzega przed Mefisto (wrzask)
Podświadomość, sztuką w porę usłyszeć wiadomość
Świat to miejsce chore, tu wszystko jest pod kontrolą

[Monika Horodek, Maryo Hnoss, Lukasyno]

Twarze smaga nam wiatr, twarze smaga nam wiatr
Twarze smaga nam wiatr, twarze smaga nam wiatr
(Naprzeciwko falom)

Twarze smaga nam wiatr, twarze smaga nam wiatr
(Naprzeciwko falom)
Twarze smaga nam wiatr, twarze smaga nam wiatr